

1. Rozplanowanie gmachów Uniwersytetu Warszawskiego na Polu Mokotowskim. Arch. Tadeusz Zieliński, 1922 r. W zbiorach Archiwum Akt Nowych (AAN), akta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW), sygn. 3501
1. Plan of the Warsaw University buildings at Pole Mokotowskie. Arch. Tadeusz Zieliński, 1922. Collections of the Archives of New Records in Warsaw (AAN), files of the Ministry of Internal Affairs (MSW), file no 3501

gami ulic pawilonami miasteczka uniwersyteckiego: gmachami chemii, fizyki, technologii chemicznej, będącymi oprawą krawędzi przestrzeni miejskich (il.1)⁵. Usytuowany w głębi za nimi, prostopadle do osi alei, kompleks budynków Akademii Medycznej przypomina układem zespół projektowanego 20 lat wcześniej szpitala Dzieciątka Jezus przy ul. Nowogrodzkiej. Ta wstępna propozycja arch. Tadeusza Zielińskiego nie była w późniejszych latach kontynuowana, a kompozycyjne zamknięcie głównej osi planowanej dzielnicy przejęła w późniejszych projektach zagospodarowania Pola Mokotowskiego bryła świątyni Opatrzności Bożej⁶.

W pierwszych szkicach zagospodarowania Pola Mokotowskiego oś wyprowadzona z placu Na Roz-

drożu w kierunku zachodnim miała być bardzo długą (ok. 4 km) i bardzo szeroką (dochodząca do 150 m) aleją, przedzieloną szpalerami drzew oraz kilkoma punktami węzłowymi w kształcie kolistych lub owalnych placów z promieniście rozchodzącymi się ulicami⁷. Oprócz tej głównej arterii na osi wschód-zachód, w *Szkicu wstępnym planu regulacyjnego Warszawy* zaproponowano przeprowadzenie przez Pole Mokotowskie równoległej do ul. Marszałkowskiej trasy, usprawniającej komunikację w kierunku północ-południe. Doczekała się ona realizacji w postaci wytyczonej na początku lat 30. XX w. Alei Niepodległości. Stanowiła ona fragment projektowanej trasy N-S, mającej łączyć południe kraju z Wybrzeżem. W stolicy zrealizowano do roku

⁵ Archiwum Akt Nowych – dalej AAN, akta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dalej MSW, sygn. 3501, Plan sytuacyjny terenów Uniwersytetu Warszawskiego, arch. T. Zieliński, 1922.

⁶ Realizację świątyni powierzono Bohdanowi Pniewskiemu w wyniku przeprowadzonych w 1929 i 1931 roku konkursów ar-

chitektonicznych. Pniewski był też głównym projektantem przestrzennego założenia reprezentacyjnej dzielnicy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, w jaką po 1935 roku planowano przekształcić Pole Mokotowskie.

⁷ K. Gruszecka, *Śródmieście Warszawy XX w.*, m-pis, grant dziekański nr 503G/1010/319/07, 2007, t. II, s. 192-193.

1938 jedynie jej południowy odcinek, komunikujący Śródmieście z Mokotowem. Aleja biegła od ul. Koszykowej, dawną ul. Topolową, przez tereny Pola Mokotowskiego, dalej na południe, gdzie łączyła się z szosą Puławską⁸.

Od początku lat 20. XX wieku rozpoczęto zagospodarowywanie południowego obrzeża Pola Mokotowskiego, lokując tam zgodnie z założeniami „Szkicu” instytucje naukowe - załączek dzielnicy uniwersyteckiej. Jako pierwszy powstał projekt budowy Państwowego Instytutu Geologicznego. Polscy geolodzy mieli świadomość rangi badań geologicznych prowadzonych w kraju, stanowiących punkt wyjścia dla rozwoju przemysłu wydobywczego, a co za tym idzie postępu technologicznego odrodzonej ojczyzny – „Chodzi o danie skrzydeł nauce polskiej”⁹. Dlatego też już w maju 1919 roku, wkrótce po odzyskaniu niepodległości, powołano na mocy ustawy sejmowej Państwowy Instytut Geologiczny. Powstał on na bazie utworzonych w pierwszych latach XX wieku warszawskich pracowni geologicznych i skupił naukowców z trzech byłych zaborów¹⁰.

Tymczasowo umieszczono Instytut wraz z innymi organizacjami i instytucjami w Pałacu Staszica¹¹. Zdając sobie sprawę z niedogodności lokalowych rzutujących na warunki pracy, zwłaszcza badawczej, przystąpiono do szybkich działań mających na celu stworzenia własnej, odpowiadającej przeznaczeniu siedziby. Już na jesieni 1919 roku Ministerstwo Robót Publicznych (MPR) rozpisało zamknięty konkurs na projekt architektoniczny gmachu Instytutu Geologicznego¹². Za najodpowiedniejszy i najoszczędniejszy jury konkursu uznało projekt sporządzony przez pełniącego wówczas funkcję naczelnika wydziału budownictwa państwowego MRP, akademika-architektury Mariana Lalewicza¹³. Lalewicz w 1918 roku powrócił do ojczyzny z Petersburga gdzie, ukończywszy Wydział Architektury Akademii

Sztuk Pięknych, odnosił duże sukcesy zawodowe. Po powrocie do Polski podjął aktywną działalność społeczną, architektoniczną i pedagogiczną. Jeszcze przed objęciem we wrześniu 1920 roku kierownictwa Katedry i Zakładu Architektury Starożytnej na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej opracował, zatwierdzony w lipcu 1920 roku, projekt architektoniczny gmachu Instytutu Geologicznego¹⁴.

Gmach miał stanąć na uzyskanej od Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych dwuipółhektarowej działce przy ul. Rakowieckiej 4. Ta część Mokotowa dopiero się zabudowywała i dopiero od początku drugiego dziesięciolecia XX w. rozpoczęto planowe tyczenie ulic prostopadłych do ul. Rakowieckiej¹⁵. Działkę, na której powstał Instytut ograniczały oprócz ul. Rakowieckiej od południa, od wschodu przedłużona ul. Wiśniowa z zabudowaniami po koszarach artylerii, od zachodu przedłużona ul. Kazimierzowska (późniejsza, nieistniejąca obecnie, ulica Skautów), a od strony Pola Mokotowskiego ulica Batorego. Trakt ten wg koncepcji urbanistycznych z lat 20. i początku 30. miał dobiegać do ul. Puławskiej na wysokości jej skrzyżowania z ul. Skolimowską, a przed gmachem Instytutu Geologicznego rozszerzać się w formę placu, z którego promieniście rozchodziłyby się trzy trakty, wschodni jako przedłużenie ul. Mokotowskiej (il.2).

Projekt M. Lalewicza z 1920 roku przewidywał wzniesienie ogromnej, trójczłonowej budowli zwróconej frontem ku północy, ku śródmieściu, pomimo, że kwestie wielkomiejskiego zagospodarowania Pola Mokotowskiego do końca lat 30. nie zostały zrealizowane według przewidywań projektów regulacyjnych miasta. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej, w ramach planów Dzielnicy Marszałka Józefa Piłsudskiego ulicę Batorego zaprojektowano w formie szerokiej arterii, o osi przesuniętej nieco na północ, w stosunku do wcześniejszych koncepcji (il.3).

⁸ S. Starzyński, *Rozwój stolicy*, Warszawa 1938, s. 52.

⁹ Cytat z wniosku o utworzenie instytutu geologicznego, por.; H. Urban, M. Graniczny, W. Mizerski, *Z kart historii Państwowego Instytutu Geologicznego*, www.pgi.gov.pl

¹⁰ W 1901 r. powstała Pracownia Geologiczna przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, założona przez wybitnego geologa Jana Lewińskiego (ojca architekta Marka Leykama-Lewińskiego, autora rozbudowy PIG w latach 1948-52), a w 1903 roku Stanisław Thugutt zorganizował również w Warszawie prywatną Pracownię Mineralogiczną. Do powstania Państwowego Instytutu Geologicznego przyczyniły się starania wielu osób, działających we wszystkich trzech zaborach, m.in.: Władysława Szajnochy, Ludomira Sawickiego i Józefa Morozewicza (pierwszy dyrektor Instytutu), Czesława Kuźniara, Stanisława Małkowskiego i Stanisława Kontkiewicza, ostatniego kierowni-

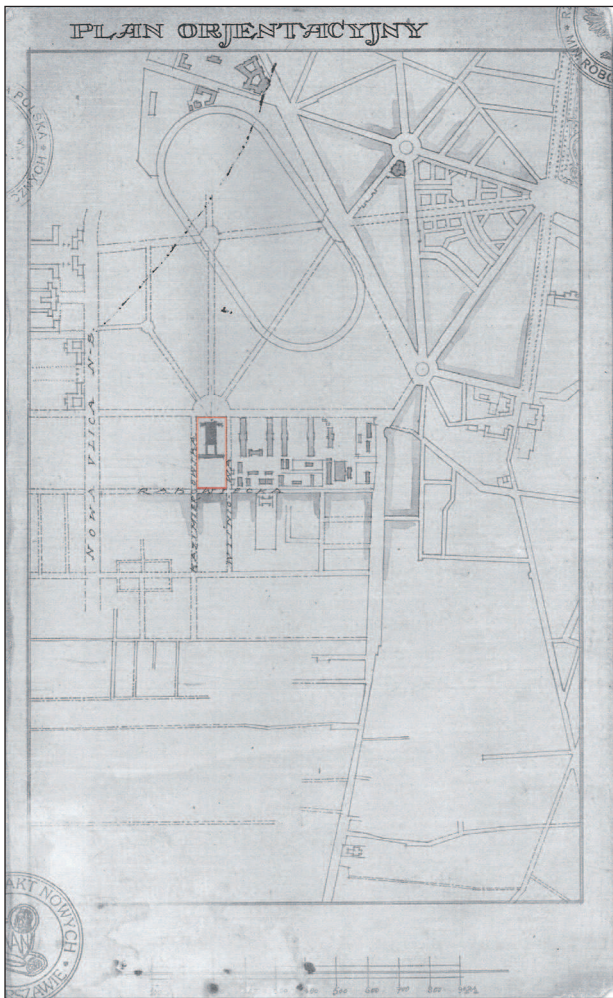
ka Pracowni Geologicznej przy Muzeum Przemysłu i Handlu, ibidem.

¹¹ M. Lalewicz, *Pałac Staszica w Warszawie. Zarys historii budowy, przebudowy i odbudowy*, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Warszawa 1932, s. 48.

¹² Do konkursu zaproszono: Mariana Lalewicza, Oskara Sosnowskiego, Franciszka Mączyńskiego i Juliusza Nagórskiego, por. Protokół z 1-go posiedzenia Komitetu Organizacyjnego Budowy Gmachu P.I.G. z dnia 19 września 1919 roku, w: „Biuletyn Państwowego Instytutu Geologicznego”, nr 370, Warszawa 1994, s. 44.

¹³ tamże, s. 59; L. Staniewicz, *Politechnika Warszawska 1915-1925. Księga pamiątkowa*, Warszawa 1925, s. 434.

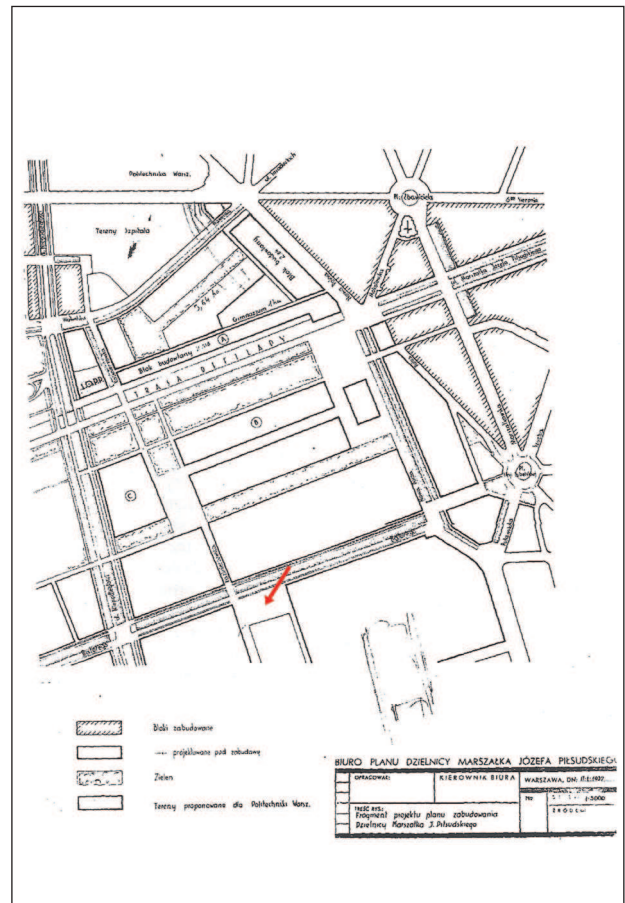
¹⁴ Projekt Instytutu Geologicznego w Warszawie, AAN, akta MSW, sygn. 3518.



2. Państwowy Instytut Geologiczny w Warszawie. Plan orientacyjny, arch. Marian Lalewicz, 1920. Czerwony prostokąt wskazuje działkę PiG. W zbiorach AAN, akta MSW, sygn. 3518

2. National Geological Institute in Warsaw. Orienteering plan, arch. Marian Lalewicz, 1920. The red square indicated the plot of land of the PiG. AAN collections, MSW files, file no 3518

Zarówno kwestie urbanistyczne, jak i szczególne rozwiązania architektoniczne gmachu Instytutu ulegały zmianie. Ze względu na skomplikowane warunki po odzyskaniu niepodległości i trudności z kredytowaniem inwestycji budowa rozciągnęła się znacznie w czasie. Do robót budowlanych przystąpiono dopiero w roku 1925, częściowo ukończono gmach w 1930 r. (ostateczna przeprowadzka z Pałacu Staszica), natomiast definitywne zakończenie prac nastąpiło dopiero w roku 1936¹⁶. Zasadniczo gmach powstał według projektu z 1920 roku, dostosowane



3. Fragment planu Dzielnicy Marszałka Piłsudskiego z 1937 roku. Czerwona strzałka wskazuje plac przed Instytutem Geologicznym, po przesunięciu osi ulicy Batorego. W zbiorach Archiwum Państwowego m.st. Warszawy (APW), Kolekcja Planów Architektonicznych, sygn. AN IVS 29

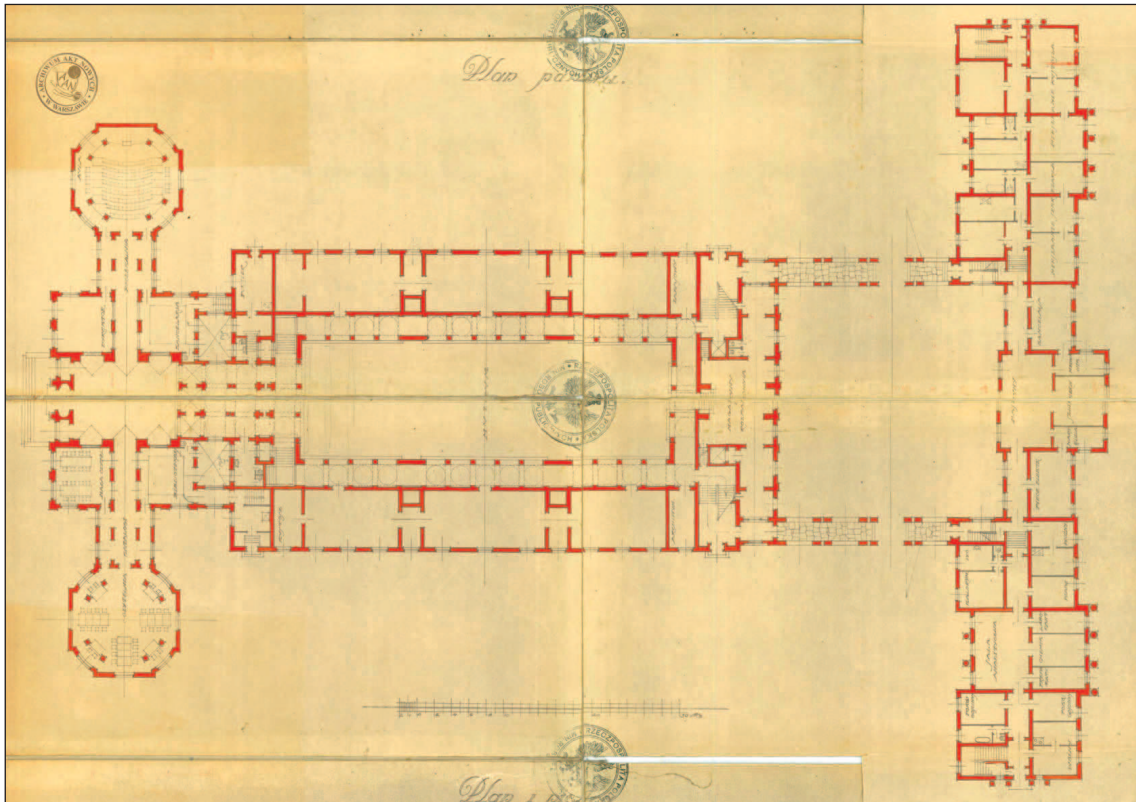
3. Fragment of the plan of Marshall Piłsudski District of 1937. The red arrow indicates the square in front of the National Geological Institute after moving Batorego Street. Collections of the Archive of the Capital City of Warsaw (APW), Collection of Architectural Plans, file no AN IVS 29

go do programu ułożonego przez profesora J. Morozewicza, pierwszego dyrektora Instytutu¹⁷. Gmach został podzielony na trzy człony: część frontową usytuowaną od północy, korpus główny z wewnętrznym przeszklonym dziedzińcem oraz połączone z nim otwartymi galeriami skrzydło południowe, stanowiące fasadę od ulicy Rakowieckiej, ale znacznie od niej odsunięte. Taka dyspozycja przestrzenna, ściśle osiowa i symetryczna, była nawiązaniem do barokowej idei architektury rezydencjonalnej. Poczynając od trzech zbiegających się promieniście, w miejscu

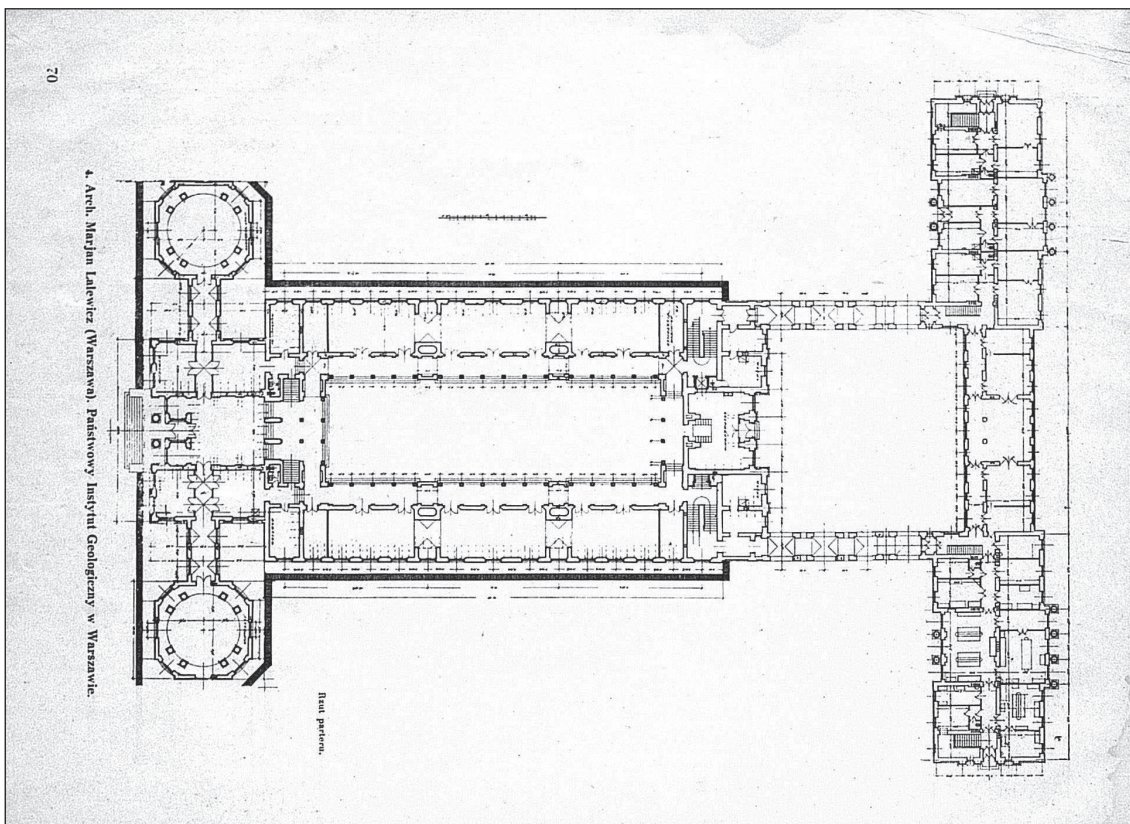
¹⁵ Dopiero w 1911 roku zniesiono zakaz wznoszenia ponadparterowej, murowanej zabudowy w obrębie dawnego pasa fortyfikacyjnego, por. St. Herbst, *Mokotów od połowy XVII w. do 1939 r.*, w: *Dzieje Mokotowa*, PWN, Warszawa 1972, s. 51.

¹⁶ H. Urban, M. Graniczny, W. Mizerski, *Z kart historii ...*, op. cit.

¹⁷ Instytut Geologiczny w Warszawie, 1920, AAN, akta MSW, sygn. 3518.



4. Gmach Państwowego Instytutu Geologicznego, plan parteru, arch. M. Lalewicz, 1920. AAN, akta MSW, sygn. 3518
 4. Building of the National Geological Institute, ground floor plan, arch. M. Lalewicz, 1920. AAN, MSW files, file no 3518



5. Gmach Państwowego Instytutu Geologicznego, plan parteru, arch. M. Lalewicz, 1934. Wg „Architektura i Budownictwo”, 1934, nr 3, s.70
 5. Building of the National Geological Institute, ground floor plan, arch. M. Lalewicz, 1934. According to “Architektura i Budownictwo”, 1934, no 3, p.70

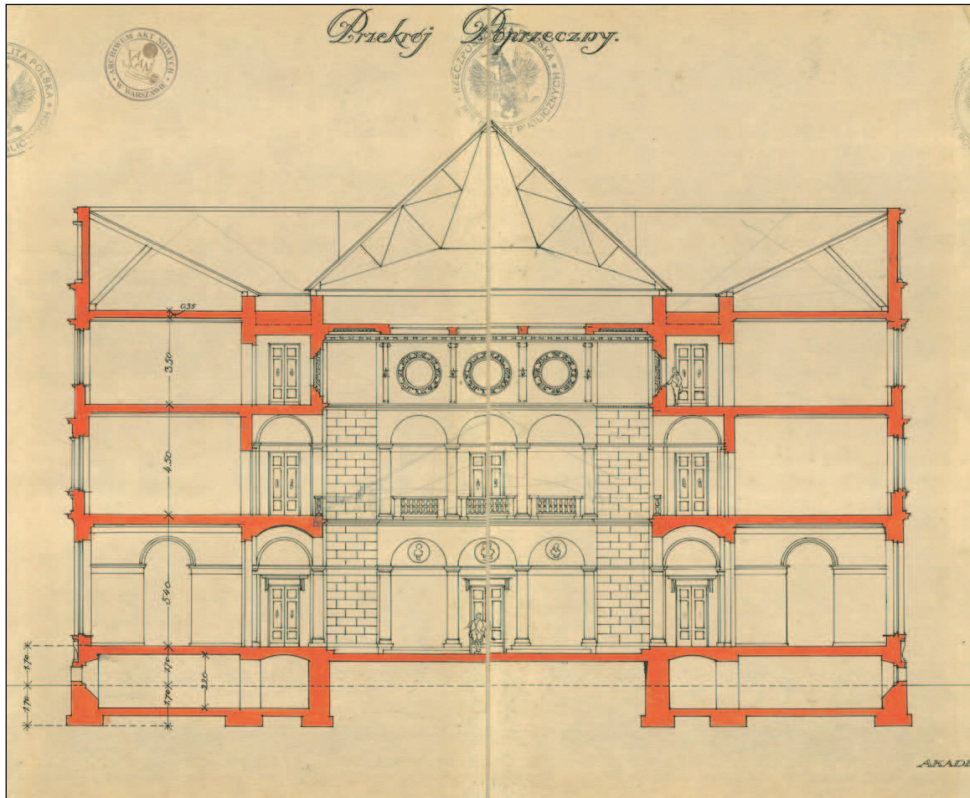
głównego wejścia, projektowanych alei w układzie tzw. gęsiej stopki, wpadających na półkolisty plac (w wariacie z lat 30. proponowano plac na planie prostokąta), kolejne sekwencje z zamkniętym i półotwartym dziedzińcem z fontanną po środku, aż po zieleń ogrodu od ul. Rakowieckiej, to bezpośrednie odwołania do pałacowych kompozycji *entre cour et jardin* (między dziedzińcem a ogrodem). W ten bogaty, pałacowy układ przestrzenny wpisana została funkcja o różnorodnym przeznaczeniu (il.4, 5).

Jako pierwsze wzniesione zostało skrzydło południowe, składające się z dwóch trójkondygnacyjnych, dwutraktowych pawilonów połączonych parterowym łącznikiem. Pawilon wschodni przeznaczony został na mieszkania personelu: parter zajęły dwa czteropokojowe mieszkania dla kustosza i sekretarza Instytutu, na pierwszym piętrze, tradycyjnym *piano nobile*, umieszczono sześciopokojowy apartament dyrektora i niewielkie mieszkanie woźnego, a na trzeciej kondygnacji, w układzie powtórzonym z parteru, mieszkania preparatora i mechanika. W pawilonie zachodnim górne kondygnacje przeznaczono w całości na pracownie naukowe i laboratoria, a na parterze, oprócz pracowni analitycznej umieszczono dwa mieszkania dla woźnych i dwa pokoje gościnne. Oba pawilony skomunikowane zostały parami klatek schodowych, umieszczonych w trakcie północnym: schody reprezentacyjne usytuowano w osiach skrajnych, a mniej przestronne klatki „gospodarcze” na osiach galerii łączących pawilony z korpusem głównym gmachu Instytutu. Łącznik w pierwotnej wersji miał być zryzalitowany na osi założenia. Oprócz funkcji strictly komunikacyjnej na jego parterze umieszczono kancelarię, magazynu oraz pomieszczenia techniczne. Na I piętrze, w strefie poddasza, zaprojektowany został jedynie korytarz łączący oba pawilony, co w późniejszej wersji uległo zmianie i łącznik otrzymał prostą formę, z wykorzystaniem przestrzeni całego, podniesionego nieco poddasza.

Galerie komunikujące skrzydło południowe wydzieliły kwadratowy dziedziniec o nie do końca zdefiniowanym charakterze. Otwarte krużganki arkadowych galerii, przekryte zostały segmentami sklepienia kolebkowego z lunetami, wsparte na szerokich zdwojonych filarach (kompozycja odwołująca się do motywu serliany, chętnie zestawianego w dłuższe sekwencje we wcześniejszych pracach

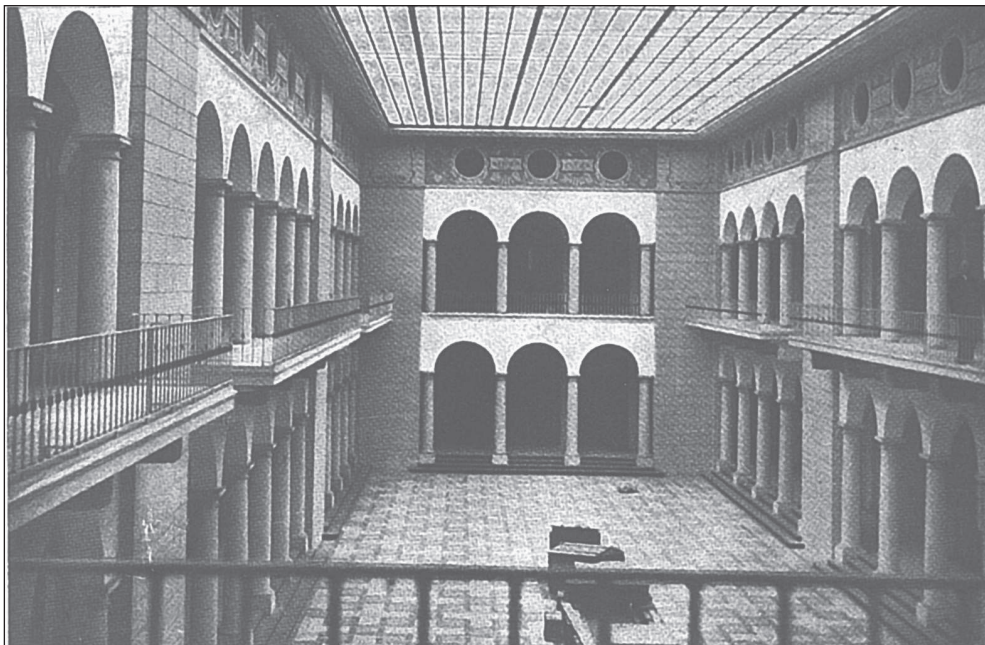
architekta). Ta bogata oprawa, z wykorzystaniem pasmowego boniowania, a także projektowane usytuowanie w centrum dziedzińca fontanny, sugerują reprezentacyjny charakter wnętrza. Natomiast ulokowanie magazynu i „rozpakowalni” w części południowej korpusu głównego, wskazuje na użytkowanie przestrzeni dziedzińca także w celach dostaw materiału badawczego i okazji przeznaczonych do ekspozycji, czyli jako podwórza gospodarczego. Zbiory geologiczne Instytutu umieszczono, według sprawdzonych już rozwiązań w architekturze użyteczności publicznej o walorach ekspozycyjnych (por. np. realizacje Stefana Szyllera: gmach Zachęty, a także gmachy główny oraz fizyki i elektrotechniki Politechniki Warszawskiej z przełomu XIX i XX wieku), w przestrzeni przekrytego szklanym dachem dziedzińca krużgankowego o rozpiętości 17 m (il.6). W wystroju wnętrza architekt nawiązał nie do tak popularnych uprzednio motywów zaczerpniętych ze starożytnej architektury widowiskowej (dekoracja porządkowa w superpozycji nałożona na arkadowo-filarową strukturę krużgankowych podcieni), lecz do bardziej swojskiej architektury renesansowego dziedzińca wawelskiego (il.7, 8). Jak opisywał sam Marian Lalewicz, planowano, aby tokańskie kolumny, na których wspierały się łuki arkad podcieni, oraz posadzki w hali muzealnej i westybulu wykonać z różnorodnego, rodzimego kamienia, jednak niedostatki finansowe nie pozwoliły na realizację tych zamierzeń¹⁸. Ostatecznie żelbetowe kolumny otynkowano terrazytem, a na posadzkach zamiast marmuru położono płytki terakoty w tonacji szarości, ułożone w geometryczne wzory. Jako barwny akcent, ożywiający dobrze oświetlone wnętrza ekspozycyjne, wprowadzono szeroki pas fryzu, odpowiadający trzeciej kondygnacji krużganków (il.9). Ten niski trakt komunikacyjny oświetlony został poprzez okrągłe otwory, będące nawiązaniem do wawelskich dekoracji, gdzie w polichromii fryzu znajdują się tonda z popiersiami rzymskich cesarzy. Ikonografia na fryzie hali muzeum Instytutu ogranicza się do dekoracyjnych, malarskich paneau wypełnionych nazwiskami zasłużonych geologów (il.10). Trzy kondygnacje traktów wzdłuż komunikacyjnych krużganków zajęły pracownie specjalistyczne, natomiast część południowa otrzymała odmienną dyspozycję przestrzenną. W wysokość parteru krużganków wpisano dwie niskie kondygnacje, odpowiadające kon-

¹⁸ M.L. Państwowy Instytut Geologiczny w Warszawie, „Architektura i Budownictwo”, 1934, R. X, nr 3, s.72.



6. Gmach Państwowego Instytutu Geologicznego, przekrój poprzeczny, arch. M. Lalewicz, 1920. AAN, akta MSW, sygn. 3518

6. Building of the National Geological Institute, crosswise section, arch. M. Lalewicz, 1920. AAN, MSW files, file no 3518



7. Wnętrze hali muzealnej gmachu Państwowego Instytutu Geologicznego, 1934. Wg „Architektura i Budownictwo”, 1934, nr 3, s.74

7. Interior of the museum hall of the National Geological Institute building, 1934. According to “Architektura i Budownictwo”, 1934, no 3, p.74



8. Kraków. Dziedziniec krużgankowy zamku na Wawelu. Fot. Autorka, 2009
8. Cracow. Gallery courtyard at Wawel. Photo: Author, 2009



9. Wnętrze hali muzealnej gmachu Państwowego Instytutu Geologicznego. Fot. Autorka, 2009
9. Interior of the museum hall of the National Geological Institute building. Photo: Author, 2009



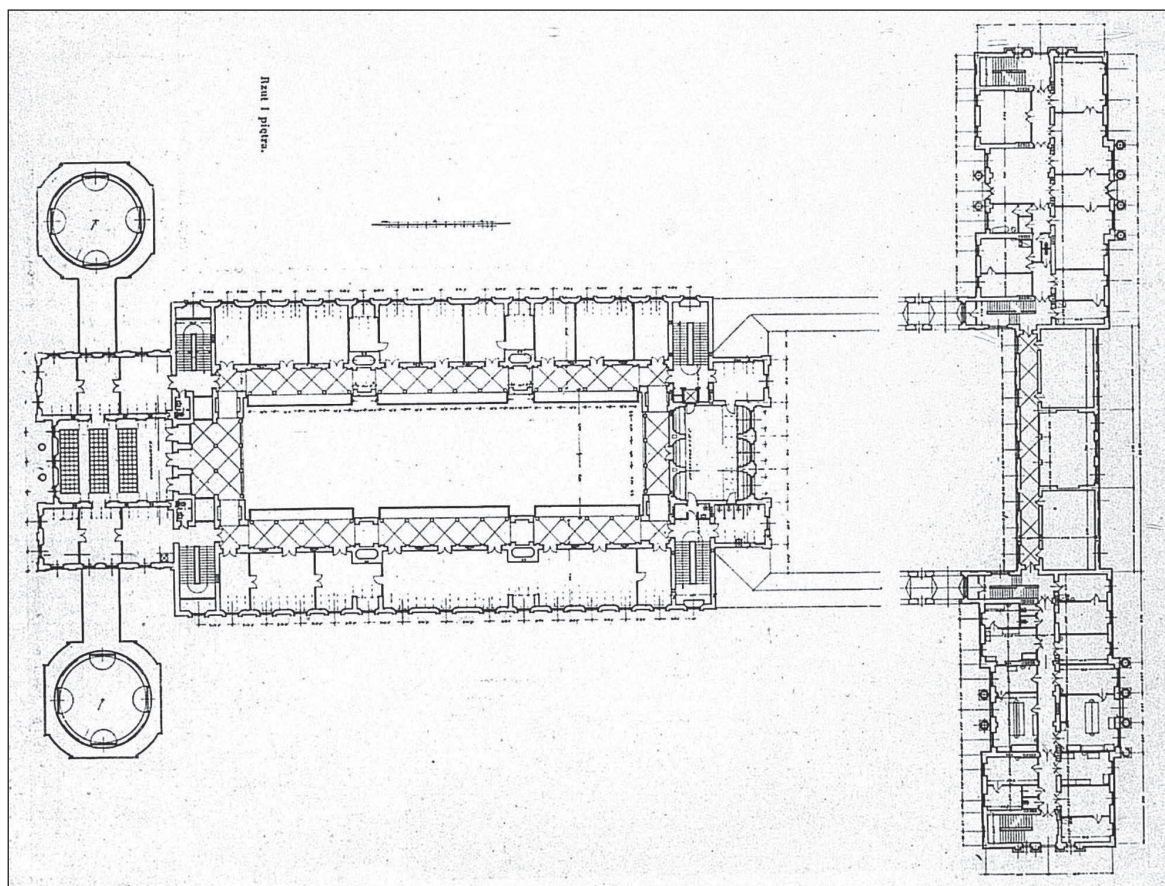
10. Warszawa. Wnętrze hali muzealnej gmachu Państwowego Instytutu Geologicznego. Ostatnia kondygnacja krużganków. Fot. Autorka, 2009

10. Warsaw. Interior of the museum hall of the National Geological Institute building. The last level of gallery, photo: Author, 2009



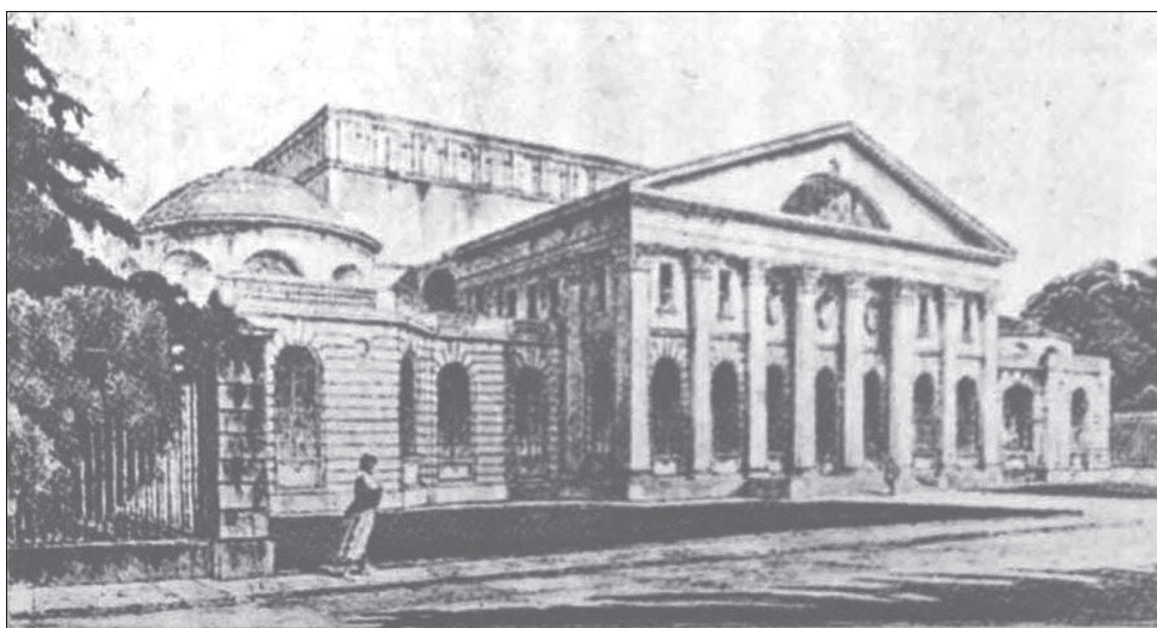
11. Gmach Państwowego Instytutu Geologicznego, elewacja części południowej korpusu głównego. Arkadowe okna doświetlają salę posiedzeń. Fot. Autorka, 2009

11. Building of the National Geological Institute, facade of the Southern part of the main body. Arcade windows provide the meeting room with additional light. Photo: Author, 2009



12. Gmach Państwowego Instytutu Geologicznego, plan I piętra, arch. M. Lalewicz, 1934. „Architektura i Budownictwo”, 1934, nr 3, s.71

12. Building of the National Geological Institute, plan of the first floor, arch. M. Lalewicz, 1934. “Architektura i Budownictwo”, 1934, no 3, p.71



13. Gmach Państwowego Instytutu Geologicznego, szkic perspektywiczny północnej elewacji frontowej, arch. M. Lalewicz, 1920. „Biuletyn Państwowego Instytutu Geologicznego”, nr 370, Warszawa 1994, s. 45

13. Building of the National Geological Institute, perspective outline of the Northern front elevation, arch. M. Lalewicz, 1920. “Biuletyn Państwowego Instytutu Geologicznego”, no 370, Warszawa 1994, p. 45



14. Gmach Państwowego Instytutu Geologicznego, portyk wgłębny w elewacji północnej. Fot. Autorka, 2009
 14. Building of the National Geological Institute, deep-seated portico in the Northern elevation. Photo: Author, 2009

dygnacjom skrzydła od ul. Rakowieckiej, a nad nimi umieszczona została przestronna, reprezentacyjna sala posiedzeń o paradnym wystroju, sklepiona kolebką z lunetami (il.11). Klatki schodowe pierwotnie M. Lalewicz projektował jako dwa typy: proste, dwubiegowe w skrajnych, południowych przęsłach traktów wschodniego i zachodniego, oraz umieszczone przy westybulu okazałe, lustrzane schody czterobiegowe, doświetlane poprzez okna wychodzące na specjalnie zaprojektowane do tego celu wewnętrzne mini podwórza – szachty (por. il.4). Bogata oprawa przesklepionych przęseł schodów dopełniała wrażenia wnętrza pałacowego o wystawnej, klasycystycznej aranżacji. Także ta dyspozycja uległa „polityce oszczędności”, jaką w trakcie realizacji inwestycji musiano wdrożyć. Reprezentacyjne schody przy hallu wejściowym zostały zastąpione analogicznym

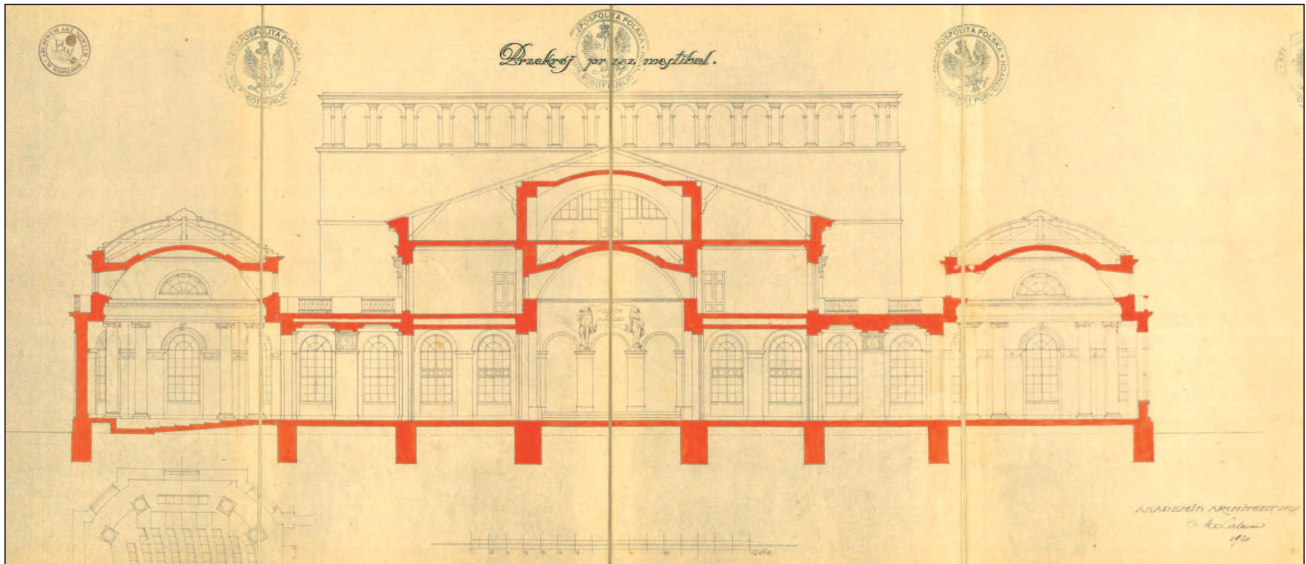
rozwiązaniem jak w klatkach schodowych usytuowanych przy ryzalicie południowym, tyle że umieszczono je w przęsłach północnych korpusu głównego (il.12). Także północne skrzydło wejściowe zostało przeprojektowane. Przestrzeń westybulu zubożono, zmniejszając ją i obniżając poprzez wprowadzenie stropu pomiędzy poziomem parteru i pierwszego piętra. Uzyskana dodatkowo powierzchnia została zaadoptowana na pracownię kartograficzną. Inaczej rozwiązano także samo wejście do budynku. Architekt wprowadził odpowiadający szerokości westybulu portyk wgłębny, a w miejsce dekoracyjnych kartuszy, umieszczonych ponad parterem w osiach interkolumniów, dodał okna doświetlające pracownię kartograficzną (il.13, 14). Boczne pawilony skrzydła północnego, połączone z częścią wejściową parterowymi łącznikami, zasadniczo zrealizowano według pierwotnego projektu z 1920 roku. We wschodniej rotundzie umieszczona została sala wykładowa, zaś całą część po zachodniej stronie westybulu przeznaczono na bibliotekę Instytutu, z główną salą czytelną w rotundzie zachodniej (il.15).

Zewnętrzny wystrój architektoniczny współgrał z charakterem twórczości Mariana Lalewicza, akademika architektury, który zawsze w swych projektach odwoływał się do klasycznych zasad i ideałów architektury jako sztuki¹⁹. Projekt gmachu Instytutu był pierwszym o tej randze zleceniem dotyczącym architektury użyteczności publicznej, jakie architekt otrzymał po powrocie do Polski. Jego działalność na zlecenie Ministerstwa Robót Publicznych dotyczyła przede wszystkim przeprowadzania restauracji, modernizacji i adaptacji do nowych, stołecznych potrzeb wielu zabytkowych budowli warszawskich, m. in. dawnego pałacu Namiestnikowskiego (Radziwiłłów) na siedzibę Rady Ministrów, pałaców: Brühla dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Raczyńskich dla Ministerstwa Sprawiedliwości, a także Staszica na siedzibę Warszawskiego Towarzystwa Naukowego czy gmachu dawnego Banku i Giełdy na siedzibę Ministerstwa Skarbu. Ponadto jego wykształcenie, erudycja, zainteresowania historią architektury i ochroną zabytków²⁰ sprawiały, iż projektowanie w nawiązaniu do stylów historycznych

¹⁹ W 1901 r. M. Lalewicz ukończył z odznaczeniem Akademię Sztuk Pięknych w Petersburgu z dyplomem architekta-artysty. Ta sama uczelnia nadała mu honorowy tytuł architekta-akademika w 1911 r., por. L. Staniewicz, *Politechnika Warszawska...*, op. cit., s. 433.

²⁰ Od 1906 roku M. Lalewicz prowadził wykłady z historii sztuki, od 1909 był czynnym członkiem warszawskiego Towarzystwa

Opieki nad Zabytkami, kulminacją tej działalności była prezesura Towarzystwa i udział w 1931 roku w Międzynarodowym Kongresie Ochrony Zabytków w Atenach. A. Zwoliński, *Marian Lalewicz*, w: *Sylwetki profesorów Politechniki Warszawskiej*, Warszawa 1984.



15. Gmach Państwowego Instytutu Geologicznego, przekrój przez część północną, arch. M. Lalewicz, 1920. AAN, akta MSW, sygn. 3518

15. Building of the National Geological Institute, section of the Northern part, arch. M. Lalewicz, 1920. AAN, MSW files, file no 3518

było poniekąd funkcją podświadomą, naturalną, całkowicie zgodną z osobowością i zainteresowaniami architekta. Jednak gmach Instytutu Geologicznego odbiega nieco od poprzednich, petersburskich realizacji Lalewicza. W swym „rosyjskim” okresie aktywności zawodowej architekt tworzył w duchu neoklasycyzmu początku XX wieku. Zaliczany był do kręgu wczesnych modernistów, poszukujących nowego stylu w uniwersalnych, ogólnoeuropejskich formach repertuaru antyczno-palladiańskiej spuścizny, takiego, który byłby w stanie połączyć inżyniersko-technologiczne aspiracje nowego wieku z przekazywanym przez stulecia kanonem sprawdzonych form architektonicznych²¹.

Po zakończeniu Wielkiej Wojny w całej Europie nastąpił regres w stosunku do osiągnięć wczesnego modernizmu. W warunkach odrodzonego państwa polskiego tendencje zwrócenia się ku rodzimemu historyzmowi w architekturze miały jeszcze głębsze korzenie związane z narodowym dziedzictwem kulturowym, potrzebą wskrzeszania pamiątek przeszłości i silnie zaznaczoną odrębnością narodową, co uzewnętrzniło się w tak popularnym w latach 20. stylu dworcowym i akademickim klasycyzmie. Tym tendencjom sprzyjała ponadto trudna sytuacja

gospodarcza kraju, skazująca budownictwo na nieskomplikowane materiały i tradycyjne techniki konstrukcyjne²². W Warszawie dodatkowym postulatem było przywrócenie niepokornemu miastu, poddawalnemu nasilonym procesom rusyfikacji, stołecznego, polskiego charakteru²³.

Marian Lalewicz wpisał się projektem gmachu Instytutu Geologicznego w ten nurt, co zaowocowało odejściem od jednolitej stylistycznie konwencji architektonicznej utrzymanej w duchu neoklasycyzmu początku XX w. na rzecz „kontrastowego zestawiania motywów historycznych z różnych okresów”²⁴. Te różne okresy to sięganie do wzorców z epok najlepszej, klasycznej architektury polskiej: z czasów panowania Zygmunta Starego, Stanisława Augusta i pierwszych lat funkcjonowania Królestwa Polskiego. Nie było to eklektyczne ubieranie gmachu w odpowiednie szaty znaczeniowe, nie mające zbyt wiele wspólnego ze strukturą funkcjonalno-przestrzenną obiektu, lecz przemyślane, bardzo dobrze funkcjonalnie rozwiązane założenie, sprzężone logicznie z kompozycją przestrzenną i odpowiednio do niej dobranymi, synkretycznie zestawionymi formami sięgającymi swymi korzeniami antyku. Pawilony w skrzydle południowym zgodnie z przeznaczeniem

²¹ J. Roguska, *Architekci Polacy w kręgu petersburskich neoklasycystów*, w: *Przed Wielkim Jutrem. Sztuka 1905-1918*, PWN, Warszawa 1993, s. 76-77; R. Pasieczny, *Klasycyzm rosyjski początku XX wieku. Zarys genezy stylu*, „Biuletyn Historii Sztuki”, Warszawa 1998, nr 1/3, passim; J. Tietz, *Neoklasycyzm*, w: *Historia architektury XX wieku*, Köln 2001, s. 22.

²² A. K. Olszewski., *Nowa forma w architekturze polskiej 1900-1925*, Warszawa 1967, s. 121-132.

²³ A. Lauterbach, *Potrzeby estetyczne Warszawy*, Warszawa 1915, s. 28-32.

²⁴ J. Minorski, *Próba oceny architektury polskiej okresu 1918-1939*, „Architektura”, R. XII: 1953, nr 6, s. 299.



16. Gmach Państwowego Instytutu Geologicznego, skrzydło południowe, 1926. Wg „Kurjer Poranny”, Warszawa, 25 sierpnia 1926
 16. Building of the National Geological Institute, Southern wing, 1926. According to “Kurjer Poranny”, Warszawa, 25th August 1926



17. Gmach Państwowego Instytutu Geologicznego, fragment elewacji wschodniej. Fot. Autorka, 2009
 17. Building of the National Geological Institute, fragment of the Eastern elevation. Photo: Author, 2009

nawiązują do architektury klasycystyczno-barokowych polskich dworów, z wyeksponowanymi w elewacjach frontowych i bocznych kolumnowymi portykami w wielkim porządku i łamanymi, „polskimi” dachami, pod którymi ukryto kondygnację użytkową (il.16). Elewacje korpusu głównego o doskonale rozplanowanej funkcji, z dopasowaną do niej dyspozycją przestrzenną coraz niższych kolejnych pięter, architekt zaprojektował w odniesieniu do form renesansowych, bezporządkowych pałaców miejskich, co spójnie wiązało się zarówno z wprowadzeniem wewnętrznego dziedzińca kolumnowego, jak i projektowaną oprawą architektoniczną. Boniowany cokół przepruty został wysokimi arkadami okien parteru. Okna I piętra w projekcie z 1920 r. otrzymały edykułowe obramowania, wzorowane być może na wawelskich wykuszach Franciszka Florentczyka. W realizacji zamieniono je na bardziej światłocienne formy palladiańskie. Nad oknami trzeciej kondygnacji zaprojektowano proste belki nadproży, a na czterech symetrycznie rozmieszczonych osiach wprowadzono ozdobniejsze formy edykułowe, wzbogacone o półkoliste, płytkie, kasetonowe nisze. Zrealizowano tylko te cztery bogatsze formy obramień, całkowicie rezygnując z ozdób wokół pozostałych otworów trzeciej kondygnacji. Najbardziej rodzimym elementem wielowątkowej kompozycji



18. Gmach Państwowego Instytutu Geologicznego, widok od północnego zachodu. Wg „Architektura i Budownictwo”, 1934, nr 3, s.74

18. Building of the National Geological Institute, view from North-West. According to “Architektura i Budownictwo”, 1934, no 3, p.74

elewacji bocznych, odwołującej się do twórczości architektów doby polskiego renesansu i klasycyzmu, było wprowadzenie wysokiego pasa fryzu, rozczłonkowanego arkadowymi wnękami i flankującymi je pilastrami (il.17). Było to nawiązanie do renesansowych attyk, jednego z najbardziej charakterystycznych elementów polskiego odrodzenia. Nawet schemat rozmieszczenia dekoracji arkadowej jest tu typowy dla historycznych rozwiązań, kompozycyjnie autonomiczny, odchodzący od klasycznego powiązania z układem osi okiennych (por. kamienica Orsettich w Jarosławiu, czy pałac w Baranowie Sandomierskim). Umieszczenie we fryzie wąskich, „strzelniczych” otworów wentylujących poddasze, było także ukłonem w stronę historycznej funkcji, jaką pełniły renesansowo-manierystyczne attyki – oprócz zapobiegania rozprzestrzenianiu się pożarów, miały także znaczenie obronne²⁵.

Całkowicie odmienne, czerpiące inspiracje z innych źródeł, są rozwiązania zaproponowane dla północnego, frontowego skrzydła Instytutu Geologicznego. W artykule dotyczącym twórczości M. Lalewicza Robert Pasieczny konstatuje, iż architekt nawiązywał tu do form rosyjskiego empiru, i to nie tylko w tej realizacji, ale i kilku innych, przede wszystkim w projektowanych dla Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej gmachach bankowych. Autor tłumaczy propagowanie przez architekta klasycyzmu akademickiego o XIX-wiecznym, petersburskim, imperialno-empirowym odcieniu, chęcią nadania polskiej architekturze użyteczności publicznej

bardziej uniwersalnego, europejskiego charakteru, który jednocześnie mógł być odbierany jako rodzimy, wywiedziony z tzw. stylu stanisławowskiego²⁶. Moim zdaniem kwestie, o których pisałam wyżej, zaangażowania w odnawianie i ratowanie polskiej architektury zabytkowej, a przede wszystkim patriotyczne nastroje pierwszych lat po odzyskaniu niepodległości, upoważniają do sformułowania tezy, iż było zgoła odwrotnie – Marian Lalewicz z rozmysłem nawiązywał do form architektury rodzimej, głównie do twórczości Antonia Corazziego, Włocha działającego w Polsce w latach 1818-1845, którą dzięki prowadzonym przez siebie renowacjom i rekonstrukcjom, poznał dogłębnie i darzył wielką estymą. Zwłaszcza gmach dawnego Banku Polskiego i Giełdy A. Corazziego i J. J. Gaya z racji funkcji nadawał się jako wzorzec dla późniejszych realizacji „bankowych”. W przypadku Instytutu Geologicznego centralne pawilony, flankujące monumentalną część wejściową w formie klasycznego portyku, zaważyły na sięgnięciu do zaokrąglonego narożnika banku Corazziego, jako odniesienia dla kompozycji przestrzennej i elewacyjnej rotund (il.18). Paralele pomiędzy twórczością klasycystów początku XIX wieku, działających na ziemiach polskich i architektów tworzących w tym czasie w Petersburgu, takich jak Carlo I. Rossi czy Jean-Francois Thomas de Thomon, którzy jako przedstawiciele włoskiej i francuskiej odmiany klasycyzmu końca XVIII i początku XIX wieku propagowali uniwersalne formy architektury o antycznej genealogii, łączące

²⁵ W. Krassowski, *Dzieje budownictwa i architektury na ziemiach polskich*, Warszawa 1995, T. 4, s. 84-86.

w sobie *spokojną wielkość ze szlachetną prostotą*, wydają się oczywiste. Wspólna płaszczyzna ideowa ich twórczości została ukształtowana w kręgu kultury zachodniej, a dopiero później przetransponowana i zaadoptowana do semantycznych wymogów krajów wschodnioeuropejskich.

Stylistyczna kompozycja gmachu Instytutu Geologicznego stanowiła wyjątek wśród projektów zrealizowanych przez Mariana Lalewicza po powrocie do kraju. Większość jego prac jest jednorodna stylistycznie. Architekt, jako przedstawiciel klasycyzmu, wierzył w odwieczne kanony piękna i sięgał po motywy sprawdzone, uznane za piękne, nie miał ambicji kreowania nowego stylu, a kroczenie drogą utartych klasycznych form uważał za słuszny kierunek²⁷. M. Lalewicz pozostał mu wierny do końca swej twórczości, choć już w zmodernizowanych formach zgodnych z duchem klasycyzmu lat 30. XX wieku, w którym przede wszystkim ważne były klasyczne zasady a nie formy, a dosłowna imitacja była odrzucana.

Przesunięcie, pod koniec lat 30. XX wieku, osi ulicy Batorego nieco na północ, na wysokość pl. Unii Lubelskiej, i zarzucenie po wojnie, ze względów politycznych, realizacji reprezentacyjnej, wielkomiejskiej dzielnicy na Polu Mokotowskim, zaważyło na zagospodarowaniu północnego przedpoła gmachu, zwróconego według koncepcji Mariana Lalewicza ku śródmieściu. Niekorzystne zmiany urbanistyczne

spowodowały „odwrócenie” gmachu Państwowego Instytutu Geologicznego tyłem do głównej ulicy, jaką stała się w tym rejonie Rakowiecka. Do nowej sytuacji urbanistycznej dostosowana została powojenna rozbudowa PIG przeprowadzona w latach 1949-55 wg projektu architektów Marka Leykama i Czesława Krassowskiego. Nowy, modernistyczny pawilon, z serii tzw. „żyletkowców” uzupełnił pierzeję ul. Rakowieckiej, zajmując znaczną część usytuowanego tu pierwotnie ogrodu. Natomiast rezygnacja z placu przed głównym wejściem po stronie północnej i wprowadzenie w to miejsce w latach 60. XX wieku, przesłaniającej frontową elewację, blokowej zabudowy mieszkaniowej, było przysłowio- wym „gwoździem do trumny”, w której pogrzebano ideę kompozycyjną gmachu M. Lalewicza, opartą na schemacie barokowych, pałacowych układów *entre cour et jardin*.

Podobny los spotkał zrealizowany w 1930 roku budynek Biblioteki Szkoły Głównej Handlowej, zaprojektowanej przez Jana Koszycy-Witkiewicza. Zagubienie pierwotnych koncepcji przestrzennych obu gmachów w chaotycznej, blokowej zabudowie południowej strony wschodniego odcinka ulicy Batorego, skutkuje dzisiaj brakiem zrozumienia dla ich usytuowania i niemożnością prawidłowego odbioru tych wybitnych przykładów warszawskiej architektury międzywojnia.

Agata Wagner, dr inż. arch., adiunkt
Zakład Historii Architektury Powszechnej
Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej

BUILDING OF THE NATIONAL GEOLOGICAL INSTITUTE IN WARSAW – SPATIAL AND ARCHITECTURAL REFERENCES OF MARIAN LALEWICZ TO CLASSICISMS IN POLISH ARCHITECTURE

SUMMARY

The Southern border of Pole Mokotowskie was developed from the beginning of nineteen-twenties by locating scientific institutions there – the beginnings of the planned university district. The design of the National Geological Institute (PIG) was prepared as the first one in 1920. Marian Lalewicz, designing the head office of the PIG, departed from the stylistically uniform architectural convention in the spirit of neoclassicism of the beginnings of 20th century, from the time of his operations in St. Petersburg, for a syncretic composition of historical motives referring to various periods of the magnificence of Polish architec-

ture of classical roots: renaissance, baroque, and classicism. The spatial composition of this huge, three-part building was derived from residential assumptions of the *entre cour et jardin*. However, the unfavourable post-war urban changes: resignation from the square in front of the entrance from the North and replacing it in the 1960s with residential development in the form of blocks of flats, obscuring the facade, which results in deformation and lack of understanding for the original spatial concept, and the impossibility of correct reception of this outstanding masterpiece of the Warsaw architecture of the interwar period.

Translation by Akson.pl

²⁶ R. Pasieczny, *Klasycyzm akademicki w twórczości Mariana Lalewicza*, w: *Klasycyzm i klasycyzmy*, PWN, Warszawa 1994, s. 205-209.

²⁷ J. Roguska, *Architekci Polacy w kręgu...*, op. cit., s. 74-76.